

Bp Stefan Cichy

Powołani do życia chrztem

List pasterski na I niedzielę Wielkiego Postu, dnia 25 lutego 2007 r.

Drodzy Diecezjanie!

Okres Wielkiego Postu, który zaczęliśmy w środę popielcową, jest czasem przygotowania kandydatów do chrztu i przygotowaniem wiernych na odnowienie obietnic chrzcielnych w czasie Wigilii Paschalnej. W liturgii tego okresu wielokrotnie będziemy mieć okazję, by się przypatrzeć powołaniu naszemu wypływającemu z tego sakramentu. Tegoroczny wielkopostny list pasterski postanowiłem poświęcić zadaniom płynącym ze chrztu świętego. Już w liście na początek Adwentu pisałem, że „u podstaw życia duchowego chrześcijanina jest pierwszy i najważniejszy sakrament – sakrament odrodzenia z wody i Ducha Świętego. Chrzest święty stanowi początek i fundament życia chrześcijańskiego”.

1. Godność chrztu

Przypomnijmy sobie wielką godność pierwszego i najważniejszego sakramentu. Księga liturgiczna zawierająca obrzędy chrztu przypomina, że chrzest jest bramą do życia i królestwa Bożego, jest pierwszym sakramentem nowego prawa oraz to, że przyniósł go Chrystus wszystkim ludziom, aby mieli życie wieczne. Wraz z Ewangelią Pan Jezus powierzył go swojemu Kościołowi, gdy polecił Apostołom: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19). Chrzest jest sakramentem wiary, przez którą ludzie, oświeceni łaską Ducha Świętego, dają odpowiedź na Ewangelię Chrystusową. Przez ten sakrament wchodzimy do wspólnoty Kościoła i tworzymy razem budowlę na mieszkanie Boga w Duchu Świętym, stajemy się królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem odkupionym. Przez chrzest mamy udział w kapłaństwie Chrystusa i mamy razem z Jego Ofiarą składać Bogu nasze duchowe ofiary. Chrzest jest także sakramentalnym węzłem jedności, łączącym wszystkich, którzy są nim naznaczeni.

Chrzest oczyszcza ludzi z grzechu pierwotnego i osobistego oraz czyni ich uczestnikami Bożej natury i przybranymi dziećmi. Sakrament chrztu jest obmyciem odradzającym i narodzeniem, które pochodzi z nieba. Przez chrzest stajemy się szczególną własnością Trójcy Przenajświętszej i wchodzimy we wspólnotę z Ojcem i Synem, i Duchem Świętym.

Sakrament ten sprowadza skutki mocą misterium paschalnego, czyli dzięki Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu Pańskiemu. W Wigilię Paschalną zostaną nam przypomniane słowa św. Pawła: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6,3-4). Chrzest przynosi nam nowe życie zmartwychwstałego Chrystusa.

Przez ten sakrament przechodzimy ze śmierci grzechu do życia w łasce, dlatego najwyższą cziłą powinniśmy otaczać obrzędy chrztu, który – jak przypominał w jed-

nym z przemówień Sługa Boży Jan Paweł II – jest darem i tajemnicą! Papież ten stwierdził, że „sprawowanie sakramentu chrztu jest dla nas wszystkich wezwaniem do powrotu do korzeni chrześcijańskiego powołania. Wszelkie dobro, jakiego dokonujemy z Bożą pomocą, oparte jest bowiem na fundamencie chrztu, który obdarzając nas łaską, czyni nas dziećmi Bożymi i włącza nas we wspólnotę wierzących” (Przemówienie na Anioł Pański, 9 I 2000). Wszyscy ochrzczeni winni o tym wielkim sakramencie pamiętać, zań dziękować i nim żyć.

2. Pamięć o chrzcie, wdzięczność za łaskę chrztu i życie nim

Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w 1966 r. uświadomiły wielu Polakom wartość i znaczenie sakramentu odrodzenia z wody i Ducha Świętego. W niektórych diecezjach śpiewano i śpiewa się pieśń: „Przez chrztu świętego wielki dar, o Chryste, z Twej hojności, swym dzieciom wiary dałeś skarb, nadziei i miłości. Najświętszej Trójcy wieczną cześć pragniemy z serc gorących nieść. Strzec wiary ślubujemy, w niej żyć, umierać chcemy”. Po millennium zdarzało się w parafiach, że wierni świadomi wielkiego daru chrztu świętego zamawiali Msze św. jako podziękowanie za ten dar i łaskę.

Sługa Boży Jan Paweł II mówił: „Myśląc o otrzymanym chrzcie, nie możemy nie dziękować Chrystusowi za to, że chciał nas wziąć w posiadanie i uświęcić całe nasze życie. Winniśmy także dziękować Duchowi Świętemu za liczne dary, którymi w chwili chrztu ubogacił nasze życie chrześcijańskie” (Przemówienie na Anioł Pański 7 I 1990). Jan Paweł II przybywając do Wadowic, modlił się przy chrzcielnicy, gdzie przyjął pierwszy i najważniejszy sakrament, dziękując Panu Bogu za łaskę chrztu. Dzień chrztu to najważniejsze wydarzenie w życiu chrześcijanina, to dzień ważniejszy od święceń prezbiteratu czy święceń biskupich, dzień ważniejszy od koronacji królewskiej. Św. Ludwik, król Francji, mawiał, że bardziej od katedry, w której został koronowany na króla, ceni sobie kaplicę pałacową, w której został ochrzczony. W katedrze został tylko królem Francji, a w kaplicy pałacowej – dzieckiem Bożym.

Niektórzy wierni przypominają sobie nie tylko miejsce, ale i datę chrztu świętego, by w tym dniu dokonać odnowienia obietnic złożonych na chrzcie świętym i wyrażać Panu Bogu szczególną wdzięczność za ten wielki dar.

Wyrazem wdzięczności ma być nie tylko udział we Mszy św. niedzielnej, w czasie której wypełniamy zadania kapłańskiego ludu Bożego, ale całe życie chrześcijańskie.

Ze chrztu wypływa powołanie do świętości życia. Papież Jan Paweł II w liście na początek nowego tysiąclecia pisał: „podporządkowanie programu duszpasterskiego nadrzędnej idei świętości to decyzja brzemienna w skutki. Wyraża ona przekonanie, że skoro chrzest jest prawdziwym włączeniem w świętość Boga poprzez wszczęcie w Chrystusa i napełnienie Duchem Świętym, to sprzeczna z tym byłaby postawa człowieka pogodzonego z własną małością, zadowolającego się minimalistyczną etyką i powierzchowną religijnością. Zadać katechumenowi pytanie: «Czy chcesz przyjąć chrzest?» znaczy zapytać go zarazem: «Czy chcesz zostać świętym?». Znacząco postawić na jego drodze radykalizm Kazania na Górze: «Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski» (Mt 5, 48). Sobór wyjaśnił, że nie należy mylnie pojmować tego ideału doskonałości jako swego rodzaju wizji życia nadzwyczajnego, dostępnego jedynie wybranym «geniuszom» świętości. Drogi świętości są

wielorakie i dostosowane do każdego powołania” (NMI 31). Te drogi świętości ukazywał Sługa Boży, wynosząc do chwały ołtarzy tak wielu świętych i błogosławionych.

3. Wyraży rozumienia ważności przyjętego chrztu

Zasadniczym dniem udzielania chrztu św. dorosłym jest Wigilia Paschalna w noc Zmartwychwstania Pańskiego. To w ramach tej świętej nocy, która jest najważniejszym obchodem liturgicznym całego roku, odnawiamy uroczyste obietnice złożone na chrzcie świętym. Zachęcam Was, Drody Diecezjanie, do liczego udziału w Wigilii Paschalnej w poszczególnych parafiach. Jeden z biskupów mówi: „Dopóki nie ma więcej wiernych na Wigilii Paschalnej niż na pasterce w noc Bożego Narodzenia, to jeszcze bardzo daleko jesteśmy od zrozumienia odnowy liturgii”. Wigilia Paschalna powinna się zacząć o zmroku, najwcześniej o godz. 20-tej. O tej porze zaczyna się ona w katedrze legnickiej i w niektórych kościołach, a tak powinno być we wszystkich kościołach parafialnych naszej diecezji. W czasie Wigilii Paschalnej rozważamy, że Chrystus jest Światłem, Prawdą, Życiem i Drogą. Poświęcenie ognia i paschału przypomina, że Chrystus jest Światłem, liturgia słowa, że jest On Prawdą, liturgia chrztu i Eucharystia, że jest On naszym Życiem. Wyrazem tego, że Chrystus jest naszą Drogą, jest udział w procesji rezurekcyjnej bezpośrednio po Wigilii Paschalnej. Tak się dzieje w wielu diecezjach. Pragnę, aby tak było również w diecezji legnickiej, dlatego polecam, aby w kościołach parafialnych procesja rezurekcyjna odbywała się w nocy po Wigilii Paschalnej. W kościołach filialnych może ona mieć miejsce rano w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego.

Dniem wspomnienia naszego chrztu jest także święto Chrztu Pańskiego. Papież Jan Paweł II i papież Benedykt XVI udzielali w tym dniu chrztu świętego dzieciom i mówili o znaczeniu tego sakramentu.

Dniem wspomnienia chrztu jest każda niedziela. Przyjęty chrzest przypomina obrzęd pokropienia wodą święconą na początku Mszy św. Zachęcam księży do stosowania w niedziele tej formy aktu pokuty.

Przy wejściach do naszych kościołów znajdują się kropielnice z wodą święconą. Żegnanie się nią przy wejściu do kościoła jest także przypomnieniem naszego chrztu.

Duszpasterzy proszę, by z należyтым szacunkiem sprawowali obrzędy chrzcielne, by miejsce i forma celebracji uwydatniały ważność i wielkość sakramentu chrztu świętego. Niech rodzice i chrzestni dobrze się przygotowują do udziału w tych celebracjach. Udzielanie chrztu świętego w czasie Mszy św. przypomina wiernym związek tych sakramentów i skłania do refleksji nad nimi.

Zachęcam Drogich Diecezjan do obchodzenia rocznicy chrztu i do zamawiania z tej okazji Mszy św. w swojej intencji, jako dziękczynienie za łaskę chrztu i prośba o dobre wypełnienie zadań płynących z przyjętego sakramentu. W niektórych diecezjach raz w miesiącu sprawuje się Mszę św. w intencji dzieci, które przed rokiem zostały ochrzczone i udziela się im specjalnego błogosławieństwa. Warto ten zwyczaj upowszechnić także w diecezji legnickiej.

Na wielkopostną refleksję nad chrztem i na życie będące wypełnianiem zadań człowieka ochrzczonego wszystkim Diecezjanom z serca błogosławię w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

+ *Stefan Cichy*